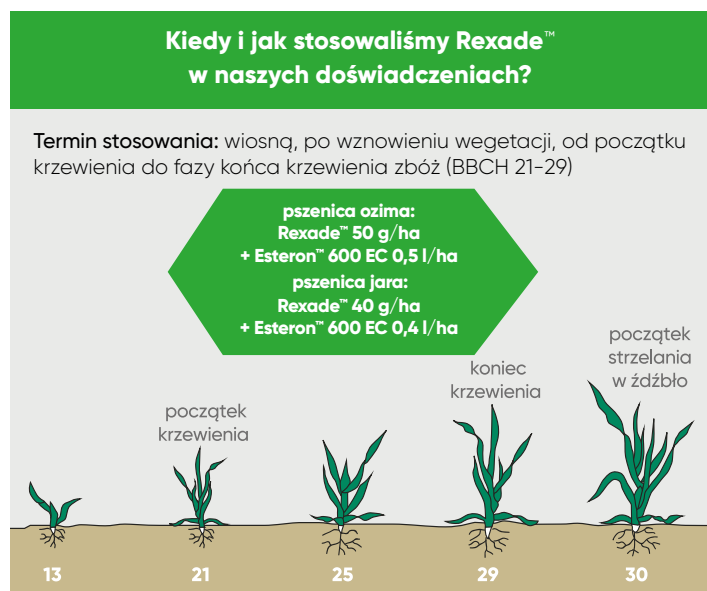


Skuteczne zwalczanie chwastów w czasach nowych zagrożeń

Oczekiwanym efektem działania herbicydów jest pełne zwalczanie gatunków chwastów, które zostały sklasyfikowane jako wrażliwe. Brak tego efektu często rodzi niezadowolenie na skutek niewystarczającego działania preparatu. Najczęściej wynika to z występowania niekorzystnych warunków pogodowych po zabiegu lub pojawienia się zjawiska zwanego odpornością chwastów na herbicydy. Decydując się na zwalczanie chwastów wiosną, warto wybrać rozwiązania mniej podatne na wpływ tych czynników.

Czym jest odporność i jak ją odróżnić od gorszego działania preparatu wynikającego np. z niesprzyjających warunków pogodowych?

Odporność chwastów to dziedziczona zdolność rośliny do przetrwania i reprodukcji po zastosowaniu herbicydu w takiej dawce i terminie, która zwykle powoduje jej zniszczenie. W Polsce najbardziej widoczny jest problem odporności miotły zbożowej, jednak w badaniach coraz więcej uwagi poświęca się także odporności wyczyńca polnego, chabra bławatka czy maku polnego.



Nie każdy brak skuteczności musi jednak oznaczać odporność chwastu na herbicyd. Doskonałym przykładem może być miniony sezon. Wiosna ubiegłego roku była ekstremalnie sucha i chłodna. Po krótkich okresach wyższych temperatur, często notowaliśmy spadki poniżej 0°C. Co więcej, występowały również duże amplitudy temperatur między dniem i nocą. Dodatkowo, marzec i kwiecień 2020 były miesiącami bardzo suchymi. Herbicydy najlepiej działają w wilgotności powietrza powyżej 70%, wtedy w pełni są pobierane przez rośliny. Jeżeli ta wilgotność jest niższa, i to jeszcze w dłuższym okresie ze względu na brak opadów, wtedy zarówno rośliny, jak i chwasty bronią się przed oddawaniem wody poprzez zamykanie aparatów szparkowych czy tworzenie warstwy woskowiny, co może zmniejszyć skuteczność herbicydu.

Patrząc na tempo rozwoju odporności miotły zbożowej na herbicydy, trzeba poświęcić więcej uwagi także innym gatunkom chwastów. W Polsce nie mówimy jeszcze bardzo dużo o odporności chabra bławatka czy maków polnych na herbicydy, ale jest to zjawisko notowane i badane od lat. Z roku na rok pojawiają się nowe doniesienia o nowych biotypach chabra bławatka odpornego na tribenuron metylu, substancję z grupy inhibitorów ALS. Może to rodzić problem także w kontekście innych substancji czynnych o tym mechanizmie działania. Wprowadzenie do technologii ochrony substancji z innych grup jest najprostszym sposobem, aby walczyć z odpornością w zarodku. Ciekawym rozwiązaniem są substancje z grupy regulatorów wzrostu, zwane inaczej syntetycznymi auksynami. Pierwsze substancje z tej grupy powstały już w latach 40-tych XX-wieku, a mimo wszystko pozostają jednymi z najbardziej opierających się zjawisku odporności. Dodatkowo od niedawna dysponujemy najnowszą generacją substancji z tej grupy, reprezentowaną przez Arylex™ active, która skutecznie zwalcza chwasty dwuliścienne, także w niskich temperaturach.

Jednym z produktów, gdzie znajdziemy Arylex™ active jest Rexade™ Pak. Rozwiązanie to pojawiło się na polskim rynku w ubiegłym roku i jest odpowiedzią na nowe wyzwania w zwalczaniu chwastów. Rexade™ Pak skutecznie zwalcza wiele chwastów dwuliściennych już od 2°C. Zawiera zwiększoną ilość substancji odpowiedzialnej za zwalczanie miotły zbożowej, ponadto jest odpowiedzią na takie chwasty jak m.in. bodziszki, dymnice, jasnoty, przytulia czepna, maki polne, chabry, chwasty krzyżowe i rumianowate. Rexade™ wzmocniony jest preparatem Esteron™, który wnosi element strategii antyodpornościowej przed biotypami chabra bławatka odpornego na herbicydy z grupy ALS. Rexade™ może być stosowany zarówno w zbożach ozimych, jak i jarych, jednak nie powinien być aplikowany w uprawach jęczmienia.

Zwalczanie chwastów wiosną to skuteczny sposób na czystą plantację. Trzeba jedynie pamiętać o doborze skutecznych rozwiązań oraz kontrolować warunki pogodowe, tak aby nie wykonać zabiegu przed prognozowanym załamaniem pogody.

Paweł Talbierz
Corteva Agriscience™, specjalista ds. ochrony upraw